

## W KRAINIE BAŚNI I MCHU

**Wykorzystując piękną wrześniową pogodę grupa wytrwałych turystów z Oddziału Rzeszowskiego SEP ruszyła o północy z Rzeszowa (9-10 września), aby w rzeńskim powiecie świeżego powietrza przed 8. rano rozpocząć wędrowkę po Adrspaskich skałach.**

Tuż za bramą grupa śmiałków po konsultacjach, wyruszyła trasą bardzo długą do drugiego celu naszego dnia (ale to o tym potem). Podczas spaceru zobaczyliśmy licznie skalne formy ukształtowania powierzchni Ziemi: skałki, ambony, baszty czy grzybki skalne itp., skupione w pobliżu siebie i oddzielone wąskimi rozpadlinami. Do niektórych z nich prowadziły schody, które wydawało się, że nie mały końca. Obowiązkowo byliśmy na przystani łodzi górskich na Adrspaskim jeziorze. Szum wielkiego wodospadu w uszach nam grał jeszcze dobrych parę chwil po wyjściu z groty.

Po zwiedzeniu całego kompleksu wróciliśmy na parking i ruszyliśmy kilka kilometrów dalej - do drugiego etapu naszej sobotniej podróży. Tym razem były to Teplickie Skały. W drodze na pętlę tego uroczego miejsca spotkaliśmy naszych śmiałków, którzy rano wyruszyli pieszo z Adrspachu. W Skalnym Mieście królują tajemniczo zielone korytarze porośnięte mchem. Oznakowane tabliczki poprowadziły nas we wszystkie zakątki tej baśniowej krainy.

Wieczorem konkretnie zmęczeni zameldowaliśmy się w Wałbrzychu, aby rankiem ruszyć na drugą część naszej wycieczki – do owianego wieloma legendami i tajemniczymi opowieściami Zamku Książ. Uzbrojeni w interaktywnego audioguide (przewodnika) ruszyliśmy na podbój komnat, korytarzy i zamkowych zaułków. Książ otoczony jest wyjątkowo pięknym terenem, a piękna pogoda sprzyjała spacerom po ogrodach. Pełni wrażeń i pięknych widoków w godzinach popołudniowych wyruszaliśmy w drogę powrotną do Rzeszowa.

*opracowanie: Grzegorz Osior*

*zdjęcia: Piotr Jankowski-Mihułowicz*















